

## UKRAINA O KROK OD "WŁASNYCH ISKANDERÓW"

---

Na ukończenie testów systemu ukraińskich balistycznych pocisków Grom-2 niezbędne jest finansowanie przez państwo w sumie 300 mln dolarów. Pozwoli to na Ukrainie na produkcję rakiet nie ustępujących rosyjskim Iskanderom – poinformował deputowany ukraińskiego parlamentu Roman Kostenko, po wizycie w Charkowskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Kosmiczno-Rakietowego „Hartron”. Już w 2022 roku przewidywane jest przyjęcie przez klienta zagranicznego eksportowej wersji systemu.

System Grom-2 ma zastąpić w ukraińskich siłach zbrojnych przestarzałe wyrzutnie Toczka-U, ale pod względem osiągnięć bliższy jest rosyjskiemu systemowi Iskander. Na pięcioosiowym podwoziu opracowanym przez Charkowskie Zakłady Sprzętu Transportowego i Charkowskie Zakłady im. Morozowa we współpracy z białoruskim koncernem MZKT umieszczona jest wyrzutnia z dwoma kontenerami startowymi. Całkowita masa wyrzutni wraz z rakietami to ponad 20 ton. Kontener-wyrzutnia wraz z pociskiem ma masę 3,5 tony i długość ponad 7 metrów.

Pociski balistyczne mają masę startową 3 ton, z czego 480 kg to głowica odłamkowo-burząca, penetrująca lub kasetowa. Zasięg pocisków szacowany jest na 50-280 km w wersji eksportowej, oznaczonej jako Grom-2. Wariant krajowy, przeznaczony dla sił zbrojnych Ukrainy, ma osiągać donośność 450 km i nosi mało znaną nazwę Sapsan (po ukraińsku sokół wędrowny). System naprowadzania łączy pozycjonowanie INS/GPS z optoelektroniczną lub radarową identyfikacją celu.

**Czytaj też:** [Brak finansowania paliw zagraża ukraińskim rakietom \[ANALIZA\]](#)

Jak napisał na swoim profilu w mediach społecznościowych deputowany ukraińskiego parlamentu Roman Kostenko, prototyp pocisku i wyrzutni jest gotowy. Niezbędne jest jednak finansowanie ze strony państwa, które tradycyjnie jest niewystarczające i powoduje, że charkowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Kosmiczno-Rakietowego „Hartron”, które pracuje nad pociskiem systemu, ma stale problemy z ukończeniem prac. Młodzi specjaliści opuszczają firmę a średnia wieku personelu oscyluje wokół 50 lat.

Eksportowy wariant systemu Grom-2 może trafić do klienta zagranicznego, który zlecił opracowanie systemu, już w 2022 roku. Wariant ukraiński o zwiększonym zasięgu również może zostać ukończony, ale niezbędne jest, zgodnie z szacunkami ekspertów, około 300 mln dolarów. Umożliwi to zakończenie prób krajowych nie tylko pocisku ale poprawnego funkcjonowania całego kompleksu wraz z wyrzutnią i systemem planowania misji. Dotąd zrealizowano testy poszczególnych komponentów, łącznie z silnikami i systemami naprowadzania oraz wyrzutnią, która jest gotowa od 2018 roku. Pierwotne testy planowano na drugą połowę 2019 roku, jednak prawdopodobnie ze względów finansowych nie zostały one zrealizowane.

Pocisk balistyczny Grom-2/Sapsan raz z pociskiem manewrującym Neptun i artyleryjskimi kierowanymi rakietami Wilcha stanowi element szerszego programu rozwoju ukraińskich wojsk

rakietowych, który nastawiony jest na budowę potencjału odstraszającego. Można by więc, parafrazując nazwę polskiego programu, mówić w tym przypadku o kompleksowym programie „Kły Ukrainy”. Zarówno Neptun jak i Wilcha przeszły w ostatnich miesiącach pełne cykle prób poligonowych a dwa warianty rakiet Wilcha weszły już na uzbrojenie ukraińskiej armii.